



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Ustawodawczej (300.)
w dniu 24 stycznia 2019 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały upamiętniającej Pawła Adamowicza, Prezydenta Gdańska, miasta wolności i solidarności (druk senacki nr 1078).
2. Pierwsze czytanie projektu uchwały upamiętniającej Pawła Adamowicza – Prezydenta Gdańska (druk senacki nr 1079).

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 15)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Stanisław Gogacz)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Otwieram posiedzenie Komisji Ustawodawczej.

W porządku obrad mamy pierwsze czytania projektów uchwał: projektu uchwały upamiętniającej prezydenta Pawła Adamowicza, prezydenta Gdańska, miasta wolności i solidarności, druk nr 1078 – jest to druk podpisany przez senatorów, do reprezentowania których został wyznaczony pan senator Sławomir Rybicki – i projektu uchwały upamiętniającej Pawła Adamowicza, prezydenta Gdańska, czyli projektu z druku nr 1079, podpisanego przez grupę senatorów, którzy do reprezentowania siebie upoważnili pana senatora Marka Pęka.

Otwieram dyskusję.

Pan senator Marek Martynowski. Bardzo proszę.

Senator Marek Martynowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja składam wniosek o wspólne rozpatrywanie tych 2 projektów uchwał.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

...Zgodnie zresztą z regulaminem, wspólne rozpatrywanie tych 2 projektów uchwał.

Czy są jakieś inne wnioski? Nie.

W takim razie rozpoczynamy.

Pani senator Sztark Anna.

Senator Grażyna Sztark:

Ja mam pytanie w związku z tym, że początkowo były przedstawione 2 projekty uchwał, tzn. projekt klubu Platformy Obywatelskiej i projekt klubu PiS. W związku z tym, że wczoraj doszliśmy do jakiegoś wstępnego konsensusu redakcyjnego, mam do pana senatora pytanie: czy ten uzyskany konsensus stanie się przedmiotem naszej pracy, czy też będzie to praca nad innym projektem?

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Ja oczywiście zaraz udzielię głosu panu senatorowi, ale chcę powiedzieć, że na tym etapie, na którym jesteśmy, mamy zgłoszone 2 druki; one zostały przeze mnie zaprezentowane. Faktycznie pracował zespół redakcyjny, który... O przedstawienie tego, jakie są wyniki tej pracy, proszę członków tego zespołu. My pracujemy oczywiście na tych 2 projektach, które zostały zgłoszone do rozpatrzenia.

Czy pan senator Marek Martynowski... Bardzo proszę.

Senator Marek Martynowski:

Tak, oczywiście. Szanowni Państwo, wczoraj rzeczywiście zespół pracował i wspólnie wypracował 1 tekst, natomiast później poprosiłem o godzinną przerwę... Klub Prawa i Sprawiedliwości stwierdził, że jednak chce pracować nad swoim projektem. Dzisiaj ja składam taki wniosek, żebyśmy wspólnie pracowali nad tymi 2 projektami, tak żeby wypracować tutaj wspólnie w komisji 1 projekt.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Pan senator Marek Martynowski zgłosił wniosek, ażeby pracować nad 2 projektami i żeby wypracować z tych 2 projektów 1 projekt.

Pani senator Anna Sztark. Bardzo proszę.

Senator Grażyna Sztark:

Ja bym chciała... Może pan senator Rybicki zechce w tej sprawie zabrać głos. No, nie możemy, Panie Przewodniczący, wypracować jednego wspólnego tekstu z uwagi na to, że... Zupełnie inny tekst został wczoraj zaakceptowany przez nas. W związku z tym bardzo bym prosiła, żebyśmy się skupili na 2 oddzielnych projektach, bądź żebyśmy pracowali nad tym projektem, który został wypracowany – to naprawdę była ciężka praca – przez nas wspólnie. My traktujemy ten wspólny projekt wczoraj wypracowany jako ewentualny materiał wyjściowy do dyskusji na dzisiejszym posiedzeniu komisji i podczas obrad Senatu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Rybicki. Bardzo proszę.

Senator Sławomir Rybicki:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Miałem przyjemność brać udział w pracach zespołu, który powstał wewnątrz Komisji Ustawodawczej, i uważam, że punktem wyjścia do naszej pracy, państwa pracy w komisji mógłby być uzgodniony wczoraj w tym zespole tekst, o którym wspominał przewodniczący Martynowski. Ten tekst uwzględnia postulaty, które zgłaszał klub Platformy Obywatelskiej, i uwzględnia zapisy z projektu Prawa i Sprawiedliwości. Myślę, że byłoby właściwe, aby ten tekst po prostu wszystkim członkom komisji rozdać, tak żeby mogli zapoznać się z nim i sprawdzić, czy w ich mniemaniu ten tekst budzi kontrowersje, czy nie. Ja uważam, że to jest tekst, którego...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Proszę o rozdanie tego tekstu. Proszę, Panie Przewodniczący.)

...zapisy bronią się. Gdyby każde zdanie odrębnie analizować... One się wszystkie według mnie obronią. Te zapisy oddają dramat tego wydarzenia, oddają również, w jakiejś mierze przynajmniej, opis życia i działalności śp. Pawła Adamowicza. Są też przestroga, dość dobrze sformułowaną, na przyszłość, lekcją, jaką wszyscy powinniśmy z tej dramatycznej sytuacji wyciągnąć.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę państwa, czy ktoś zechce zaprezentować ten wspólny projekt?

Jeszcze pan senator Zientarski. Bardzo proszę.

Senator Piotr Zientarski:

Panie Przewodniczący, ja chciałbym dołączyć do tych głosów, które padły przed chwilą, przede wszystkim z tego powodu, że, co chcę podkreślić, jest zwyczaj, wieloletni zwyczaj w Komisji Ustawodawczej... To przecież nie jest pierwszy taki przypadek, że co do danego, konkretnego przedmiotu były różne propozycje klubów. To się zdarza bardzo często. Dobrym zwyczajem było wspólne rozpoznawanie obu wniosków. My jesteśmy już trochę dalej, bo jesteśmy już po pracy zespołu redakcyjnego, który wypracował kanwę... Wprawdzie są wątpliwości, tak jak powiedział pan przewodniczący Martynowski, ale podstawą powinna być praca nad tym uzgodnionym wstępnie – nie ostatecznie zaakceptowanym, ale uzgodnionym w ramach bardzo reprezentatywnej części Komisji Ustawodawczej – projektem.

Pytanie moje jest po prostu takie: jakie sformułowania z tego uzgodnionego tekstu Prawa i Sprawiedliwości, że tak powiem, nie odpowiadają? To jest podstawowa kwestia. Już nie wracamy do pewnych rzeczy, z których się w ramach negocjacji wycofaliśmy, bo możemy stanąć na pozycjach pierwotnych, a wtedy będziemy pracować tak, że nasze stanowiska będą, że tak powiem, rozbieżne jeszcze bardziej. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Pan senator Marek Martynowski. Bardzo proszę.

Senator Marek Martynowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, zgodnie z regulaminem musimy pracować nad tymi 2 drukami. Tak? Jeden projekt uchwały został przedstawiony przez Prawo i Sprawiedliwość, przez senatorów, którzy tam pod tym podpisali, a drugi druk jest propozycją senatorów z Platformy Obywatelskiej. Zespół oczywiście powstał, tylko że... To jest, powiedziałbym, nieformalny druk. Tak? Jak mówię, ja uczestniczyłem w pracy tego zespołu. Później klub Prawa i Sprawiedliwości, ci senatorowie, którzy się podpisali pod pierwotnym projektem uchwały PiS, nie zgodzili się na taki tekst. Ja bym proponował, żeby pracować na tych 2 oddzielnych drukach, zgodnie z regulaminem. Dlatego składam w tej chwili wniosek, żebyśmy wspólnie wypracowali na tym posiedzeniu komisji 1 tekst. Tylko tyle.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę państwa, jest wniosek, ażeby pracować nie nad tym tekstem, który został wypracowany przez zespół redakcyjny, ale nad tymi projektami, które są zawarte w drukach. Pani senator Barbara Zdrojewska. Bardzo proszę.

Senator Barbara Zdrojewska:

Ja chciałabym zwrócić uwagę na to, że wielokrotnie już powoływałam takie zespoły i coś wspólnie ustalaliśmy. Ten zespół został oficjalnie powołany w trakcie posiedzenia komisji, tak że to nie jest jakaś nieformalna grupa, która ot tak się zebrała – to jest powołany zespół, na wniosek przewodniczącego powołał ten zespół. On się zebrał, wypracował jakiś konsensus, a teraz pan przychodzi i po prostu burzy te wszystkie ustalenia...

(Senator Marek Martynowski: Ja już wczoraj mówiłem...)

Proszę nie przerywać, proszę...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Pani senator Barbara Zdrojewska, bardzo proszę.)

...dać mi skończyć.

Przychodzi pan i burzy te wszystkie ustalenia, co łamię dotychczasowe zasady, które stosowaliśmy w tej komisji. Proszę to zrozumieć. Być może pan nie chce tego szanować, klub Prawa i Sprawiedliwości tego nie szanuje, nie szanuje też swoich przedstawicieli, którzy uczestniczyli w pracach tego zespołu... Ja wyrażam oburzenie spowodowane tą sytuacją. Osoby, które pracowały nad tym, przyszły po południu i poświęciły swój czas, zgodnie z intencją Komisji Ustawodawczej, a w tej chwili okazuje się, że ta praca poszła na marne. Pan przychodzi i wszystkie te ustalenia poddaje w wątpliwość. Bardzo mi się to nie podoba. Protestuję przeciwko upolitycznianiu tego typu uchwał. Przypominam, że wielokrotnie na państwa prośbę powoływałam zespoły, były ustępstwa, były kompromisy. I na tym polega praca w komisji, a nie na narzucaniu, Panie Przewodniczący Klubu PiS, większością politycznej woli. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję.

Pan senator Marek Pęk. Bardzo proszę.

Senator Marek Pęk:

Panie Przewodniczący, ja również pragnę odnieść się do tej sytuacji, bo byłem, tak jak pan przewodniczący Martynowski, członkiem tego zespołu. No, sekwencja zdarzeń wydaje mi się bardzo prosta i nie ma co tutaj doszukiwać się jakichś złych emocji czy złych intencji. Zebrał się zespół, próbowaliśmy w imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości wypracować wspólną wersję, natomiast nie mieliśmy jakiegoś pełnomocnictwa do tego, ażeby taką wersję w imieniu klubu zatwierdzać. Wersję uzgodnioną jako wstępną przedłożyliśmy klubowi Prawa i Sprawiedliwości, ale nie uzyskała ona akceptacji klubu. Na tym polega polityka. W związku z tym, skoro ten tekst nie uzyskał akceptacji naszego środowiska politycznego, wracamy do punktu wyjścia, czyli do tego, że są 2 projekty uchwał, te wyjściowe, czyli projekt klubu Platformy Obywatelskiej i projekt Prawa i Sprawiedliwości. Ten nasz uzgodniony dokument jest już historią. Po prostu musimy zacząć tę pracę od początku, bo nie udało się uzgodnić wspólnej wersji. Może teraz się uda. I to wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, propozycja jest taka, żeby pracować nad tekstami, jakie są zawarte w drukach, które są przedmiotem naszych obrad.

Do dyskusji zgłosił się jeszcze pan senator, pan marszałek Marek Borowski. Później pan senator Czerwiński. (*Senator Sławomir Rybicki: Panie Przewodniczący...*) I pan senator Rybicki.

Senator Marek Borowski:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja oczywiście rozumiem te procedury. To nie pierwszy raz się zdarza, że uzgodniony tekst nie uzyskuje akceptacji klubu. Ja nie mówię, że w tej komisji; ja mówię, że w życiu tak się po prostu zdarza. Nie uzyskał i tyle. No ale postulat pracy nad 2 projektami, który pojawił się w tej chwili, o godzinie wpół do dziewiątej, podczas gdy o dziewiątej się obrady zaczynają... Co to właściwie oznacza? Tak na dobrą sprawę tryb powinien być taki: tamten projekt nie uzyskuje akceptacji klubu PiS, w związku z czym jeszcze raz powołujemy taki zespół. Tak? On jeszcze raz się musi zebrać, żeby skompilować coś wspólnego. Bo co to znaczy: praca nad 2 projektami? Jedni będą czytali swoje, a drudzy swoje. Tak? Ten nowy zespół, umówmy się, musi się spotkać, w związku z czym wszystko to się przeciągnie. Nie wiem, jak to w czasie zrobić. Być może po prostu nie jesteśmy w stanie uzgodnić takiego tekstu, zwyczajnie.

Moje pytanie do pana senatora Martynowskiego, przewodniczącego klubu PiS, jest takie. No dobrze, ale mimo wszystko w tamtym projekcie jest sporo, jak rozumiem, zdań i sformułowań, które klub PiS akceptuje. Tak? Tak więc może klub PiS powiedziałby, których nie akceptuje, i być może się je wykreśli po prostu, zwyczajnie, i w ten sposób szybko dojdzie się do konsensusu. Tak że moja prośba jest taka, żeby pan senator Martynowski powiedział, czego nie akceptuje w tamtym projekcie. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Czy pan senator w tej chwili odpowie, czy najpierw udzielimy głosu panu senatorowi Czerwińskiemu, bo zgłaszał się?

(*Senator Marek Martynowski: Może pan senator Czerwiński.*)

Pan senator Czerwiński. Bardzo proszę.

Senator Jerzy Czerwiński:

Panie Przewodniczący! Cała Komisjo!

Ja chciałbym wyjaśnić pewną kwestię proceduralną. Otóż z tego, co ja rozumiem, to jest to nasze pierwsze spotkanie, spotkanie Komisji Ustawodawczej, jeśli chodzi o kwestię uchwały związanej z tragiczną śmiercią pana prezydenta Adamowicza. Dlatego chciałbym dopytać panią senator Zdrojewską, kiedyż to taki zespół przez komisję został powołany formalnie, zespół do spraw uzgodnienia tej treści. Bo pani stwierdziła, że to na posiedzeniu komisji zostało zrobione.

Senator Barbara Zdrojewska:

Dwukrotnie się zbierał ten zespół, a został powołany przez przewodniczącego. Spotykaliśmy się w gabinecie przewodniczącego. Prawo i Sprawiedliwość uczestniczyło w tym zespole, Panie Senatorze. Teraz pan chce podważać w ogóle sensowność... Często w ten sposób pracujemy. W ten sposób po prostu przyspieszamy pracę – to jest po to robione. To jest zgodne z naszymi zasadami. Jak państwo teraz mówią, że to jest jakiś zespół nieformalny, to oznacza to...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

No, nic takiego pan nie powiedział... No to informuję pana, że zespół został powołany przez pana przewodniczącego komisji z Prawa i Sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Faktycznie myśmy zdecydowali, przy okazji innego porządku obrad – bez takich, powiedziałbym, punktów przedmiotowych – że taki zespół zostanie powołany.

Najpierw pan senator Rybicki, a później pani senator Sztark.

Senator Sławomir Rybicki:

Ja bym chciał wyrazić ubolewanie w związku z faktem, że wobec śmierci prezydenta Gdańska, takiej śmierci, tak tragicznej śmierci, nie potrafimy znaleźć sposobu, aby wspólnie uzgodnić jeden tekst. Były i są w parlamencie pewne nieformalne standardy, które pomagają uzyskać konsensus. Myślę, że pewnym wątkiem do refleksji to jest, że nie potrafiliśmy tego zrobić w tak dramatycznym momencie, w którym setki tysięcy Polaków w smutku i refleksji daje przykład postawy w obliczu takiej tragedii. A my nie potrafimy znaleźć sposobu, żeby uzgodnić tekst.

Apeluję do państwa jako przyjaciel i śp. Pawła Adamowicza, i rodziny Pawła, abyśmy, jeżeli będziemy

pracować nad 2 tekstami, pracowali z myślą o tym, że mogą nas słuchać i mogą interesować się tym bliscy Pawła Adamowicza. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.
Pani senator Sztark. Bardzo proszę.

Senator Grażyna Sztark:

Tak, choć może nie o samej treści projektów. Ja jestem tutaj trzecią kadencję i mogę powiedzieć, że były wypracowywane takie metody pozaformalne – to przecież nie jest powoływanie zespołów w głosowaniu podczas posiedzeń komisji – w celu usprawnienia pracy. I dobrym zwyczajem było również to, że wyjściowym projektem był projekt przygotowany przez klub, który jest jakby bardziej zainteresowany danym tematem czy po prostu pierwszy złożył dany projekt. W związku z tym, żeby uniknąć tego typu dyskusji, jaką mamy dzisiaj rano... Tak jak mówię, zwyczajem było powoływanie takich zespołów. Jak rozumiem, w dniu dzisiejszym tą decyzją kończymy ten dobry zwyczaj i nie będziemy już wypracowywali tego typu konsensualnych projektów uchwał. Nie wiem tylko, czy to będzie dobre dla nas wszystkich. Często się zdarza, jak państwo wiecie, że idziemy z gotowym projektem uchwały na... Członkowie rodziny, bliscy często są tam obecni i niezbyt dobrze byłoby przyjęte, gdybyśmy dyskutowali nad takimi uchwałami. No, ta uchwała dotyczy sprawy tak bardzo bulwersującej i obejmującej... Nie chcę tu powtarzać za przyjacielem śp. Pawła Adamowicza. Żle by było, gdybyśmy dyskutowali i w takiej niezbyt przyjemnej atmosferze pracowali podczas posiedzenia Senatu. Jeżeli podejmiecie taką decyzję, weźmiecie na siebie odpowiedzialność również za to, że to nie będzie projekt przyjęty w konsensusie. Musicie mieć tę świadomość. Projekt, który wczoraj został przyjęty, moim zdaniem nie jest do przyjęcia dla nas...

(Senator Barbara Zdrojewska: Projekt uchwały PiS.)

Tak, projekt uchwały PiS. Zwróćcie państwo uwagę, że my w swoim projekcie uchwały opisujemy życie pana prezydenta Adamowicza, które od 1988 r. było bogate. No, trudno, żeby w 3 akapitach ująć jego życiorys. Wydarzyła się tragedia. Wczoraj wydawało mi się, że w konsensusie wykreśliliśmy kilka zdań, które... Chodzi o Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy czy jakieś inne zdania, które państwa mogłyby... Nawet podejrzewaliśmy, które mogą państwa jakoś tam... Po prostu poszliśmy na pełne porozumienie i wydawało nam się, jak przyjmowaliśmy tę wspólną wersję, że nie można się ani nad jednym akapitem, że tak powiem, zastanawiać. Tak że bardzo proszę o przyjęcie naszej wczoraj wypracowanej wersji projektu uchwały. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Czyli jest wniosek pani senator Anny Sztark o przyjęcie wersji...

(Senator Grażyna Sztark: Tej wypracowanej przez nas wczoraj.)

...wypracowanej przez zespół redakcyjny. Tak?

(Senator Grażyna Sztark: Tak, przez zespół redakcyjny.)
Dobrze.

Pan senator Marek Pęk się zgłaszał.

Senator Marek Pęk:

Ja jeszcze gwoli wyjaśnienia, dlaczego nie udało się – tak myślę – dojść do porozumienia, jeśli chodzi o ten wspólny projekt. Otóż nas od samego początku różniła pewna metodologia tworzenia projektu tej uchwały. Myśmy jako Prawo i Sprawiedliwość przyjęli taką koncepcję, że tym wydarzeniem, tą sprawą, która niewątpliwie nas tutaj jednoczy, jest niewyobrazalna zbrodnia, jaka się dokonała – brutalne morderstwo na prezydencie Adamowiczu. I głównie to chcieliśmy uwypuklić w uchwale. Chcieliśmy w związku z tym, żeby ta uchwała była jak najkrótsza, pozbawiona takich ocen osoby, życia pana Adamowicza jako polityka, jakichś podsumowań. Bo tutaj jest wiele kwestii ocennych, wiele kwestii, na które – w zależności od tego, kto go lepiej znał, kto był z jego środowiska politycznego albo nie – różnie się patrzy. Kiedy usiedliśmy wczoraj do pracy w zespole, to naturalnym było, że my chcieliśmy, żeby punktem wyjścia do kompromisu była nasza wersja. Przedstawiciele Platformy Obywatelskiej się na to nie zgodzili, uważając, że mają tutaj pierwszeństwo jako właśnie inicjatorzy takiej uchwały i osoby związane bliżej z panem Adamowiczem. No i tak naprawdę ta nasza współpraca ograniczyła się do tego, że do projektu uchwały Platformy Obywatelskiej dołożyliśmy jeden akapit z naszego projektu i usunęliśmy tak naprawdę kilka słów z tej propozycji Platformy Obywatelskiej. No, wykazaliśmy dobrą wolę, ale jednak różnice są duże. Teraz stoimy przed taką sytuacją, że albo dopracujemy jakiś jeden model tej uchwały, albo po prostu nie będzie żadnej uchwały, a tego byśmy chcieli jako Prawo i Sprawiedliwość uniknąć. Uważamy, że taką uchwałę należy podjąć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Marek Martynowski.

Senator Marek Martynowski:

Szanowni Państwo, ale żeby ruszyć w ogóle z miejsca... Wczoraj zespół oczywiście pracował. Później, godzinę po spotkaniu tego zespołu, zadzwoniłem do pana senatora Rybickiego i do pani senator Sztark z informacją, że jednak się nie zgadzamy na ten wspólny tekst. Żeby zacząć od czegoś... Stąd ten mój wniosek o wspólne rozpatrywanie tych 2 projektów uchwał. Ja za chwileczkę, jeżeli ten wniosek przejdzie, będę chciał, żeby tekst projektu uchwały Prawa i Sprawiedliwości i tekst projektu uchwały senatorów z Platformy Obywatelskiej... żeby to był tekst wspólny. No ale ten wniosek musi być przegłosowany, bo inaczej nie przejdziemy...

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę państwa, musimy przystąpić do głosowania, ale...
(Wypowiedzi w tle nagrania)

To może potem, po przegłosowaniu tego, że będziemy pracować na projektach...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę, pan senator.

Senator Sławomir Rybicki:

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Muszę odnieść się do wystąpienia senatora Pęka, z nim ruszą prace redakcyjne. Nie ma zgody na to, żeby upamiętnić zbrodnię, zamach, tylko... My chcemy upamiętnić człowieka, konkretnego człowieka, który zginął wskutek zbrodni. Nie możemy, upamiętniając człowieka, nie opowiedzieć o nim. Zbrodnia winna się oczywiście pojawić w tekście uchwały, ale skupmy się na człowieku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję.

Proszę państwa, są 2 propozycje: propozycja pani senator Sztark, ażeby pracować nad wspólnym projektem wypracowanym przez zespół redakcyjny, i propozycja pana senatora Marka Pęka, przepraszam, Marka Martynowskiego, ażeby pracować nad 2 projektami zawartymi w tych drukach. Który wniosek jako pierwszy...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Pierwszy wniosek to wniosek senatora Marka Martynowskiego o to, żebyśmy pracowali nad tekstami projektów uchwał zawartych w tych 2 drukach.

Kto jest za tym, żebyśmy nad tymi projektami pracowali? (11)

Kto jest przeciwny? (4)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że wniosek o to, ażebyśmy pracowali nad tekstami zawartymi w drukach, zyskał akceptację.

Otwieram dyskusję.

Kto jest...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan senator Marek Martynowski.

Senator Marek Martynowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja w tej chwili chciałbym zaproponować, żeby do projektu uchwały senatorów Prawa i Sprawiedliwości dodać, po drugim akapicie, czyli po zdaniu „Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża uznanie dla zasług Pana Prezydenta Pawła Adamowicza, które położył w swojej działalności publicznej”, akapit z projektu uchwały Platformy Obywatelskiej, drugi akapit mówiący o tym, że...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...Paweł Adamowicz był działaczem opozycji...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, tak. I to wszystko.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dobrze. Taka jest propozycja.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Rozumiem, że co do tekstu... Tak?

Senator Rafał Ambrozik:

Chciałbym się odnieść do tej propozycji, która wydaje mi się bardzo rozsądna. Ona wychodzi też naprzeciw oczekiwaniom pana senatora Rybickiego. W tym tekście jest opisana aktywność pana prezydenta Adamowicza, tak że jestem jak najbardziej za tym, by ten element dodać do projektu uchwały przedstawionego przez klub Prawa i Sprawiedliwości. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Jest propozycja, proszę państwa, żeby do tekstu Prawa i Sprawiedliwości dodać drugi akapit z tekstu, z projektu uchwały Platformy Obywatelskiej. Rozumiem, że to jest jedyna propozycja pana Marka Martynowskiego. Tak?

Proszę.

Senator Marek Martynowski:

Jeszcze mam propozycję taką, żeby tutaj w tytule...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: W którym projekcie?)

Pracujemy w tej chwili nad projektem Prawa i Sprawiedliwości. Propozycja jest taka, żeby w tytule – „Uchwała upamiętniająca Pawła Adamowicza – Prezydenta Gdańska” – zamieścić jeszcze datę urodzenia i datę śmierci.

(Senator Grażyna Sztark: Ale do którego to jest...)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Bardzo proszę, pani senator Zdrojewska.

Proszę o krótkie wypowiedzi.

Senator Barbara Zdrojewska:

Tak, tak. Ja tylko chciałabym zwrócić uwagę, że pan senator Martynowski – tak mi się wydaje – być może nieświadomie dopuścił się manipulacji. W tej chwili pracujemy nad państwa projektem, jak rozumiem...

(Głos z sali: Tak.)

...czyli nad naszym nie pracujemy. W takiej sytuacji ja nie widzę sensu w ogóle... To jest sprzeczne z pana wnioskiem. Mieliśmy pracować nad obydwojma projektami, a nie nad pańskim projektem, do którego mamy włączać jakieś elementy z naszego projektu.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Ale, Pani Senator, nad dwoma pracujemy... Pan senator proponuje, żeby jeden akapit dołączyć do tego projektu uchwały, ale można też zaproponować na odwrót. Pan senator akurat to zaproponował. Tak że to jest praca nad 2 projektami.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Pan senator Zientarski. Proszę o ustosunkowanie się do tej propozycji, tak żebyśmy nad konkretnymi pracowali.

Senator Piotr Zientarski:

Nad konkretnymi, oczywiście. Z tego pata trzeba jakoś wyjść. On nie jest w naszej... Przynajmniej próbowaliśmy, próbowaliśmy. Wracam do tego, że pewne kwestie zostały uzgodnione wspólnie i bez względu na to, czy to jest ten projekt, czy inny, sformułowania z uzgodnionego projektu powinny się tu znaleźć, czyli zarówno ten niekwestionowany przez Prawo i Sprawiedliwość akapit drugi – od słów „Paweł Adamowicz był działaczem” do słów „Europejskiego Centrum Solidarności”... Przecież uzgodniliśmy także, że... „Wielokrotnie mówił: Gdańsk to miasto wolności i solidarności”. I dalej: „Pozostawił miasto nowoczesne, tolerancyjne, przyjazne mieszkańcom i przyjezdnym”. Czy to jest nieprawda? Co w tym zdaniu... My pragniemy, żeby to zdanie znalazło się w tekście, nazwijmy to, wiodącym. To jest pierwsza sprawa. I to jest bardzo istotna rzecz. To są jego słowa, to jest jego jakby hasło. Chodzi o pokazanie jego spuścizny.

I drugi fragment, który został uzgodniony: „Był dobrym i wrażliwym człowiekiem z naturalną otwartością na losy innych ludzi i troską o nich. Mając w pamięci jego dorobek, nie dopuścimy, aby ta śmierć poszła na marne”. Pytam, co w tym sformułowaniu jest niewłaściwego, co mogłoby być tutaj kwestionowane. Przypominam, że podczas posiedzenia zespołu w ramach, że tak powiem, idei, żeby stworzyć wspólny tekst, odstąpiliśmy – na prośbę Prawa i Sprawiedliwości – od sformułowania z naszego tekstu, że Paweł Adamowicz był wzorem...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Panie Senatorze, czy może pan...)

Ale chciałbym...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: ...dać propozycję? Chodzi o to, żeby już nie opowiadać, bo...)

Propozycja jest konkretna: żeby dodać te 2 akapity. Pierwszy: „Jak wielokrotnie mówił”...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dobrze. „Jak wielokrotnie mówił, Gdańsk to miasto wolności i solidarności. Pozostawił miasto nowoczesne, tolerancyjne, przyjazne mieszkańcom i przyjezdnym”.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: I żeby znalazło się to...)

Tak. I drugi: „Był dobrym i wrażliwym człowiekiem z naturalną otwartością na losy innych ludzi i troską o nich. Mając w pamięci jego dorobek, nie dopuścimy, aby ta śmierć poszła na marne”. Podkreślam, że jest to część tekstu uzgodnionego.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Pani legislator ma uwagi od strony redakcyjnej, jak rozumiem.

Bardzo proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aldona Figura:

Ja bym chciała zwrócić uwagę, że gdyby te fragmenty miały być przeniesione do tego tekstu z druku nr 1079,

to wymagałyby doprecyzowania, bo one są troszkę wyrwane... Może należałoby dodać, że „Paweł Adamowicz mówił”, że... Nie da się po prostu przenieść tych 2 akapitów tak wprost. Trzeba przynajmniej wskazać, kto tak mówił. Tak? Przynajmniej w tym pierwszym akapicie.

(Senator Piotr Zientarski: Tak jest.)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę państwa, z tego, co zapamiętałem, to mamy 3 propozycje.

Czy ktoś jeszcze chciałby zgłosić jakąś propozycję? Pan senator Martynowski. Bardzo proszę.

Senator Marek Martynowski:

Szanowni Państwo, żeby nie było nieścisłości – ja zaproponowałem ten akapit, który był pierwotnie w projekcie Platformy Obywatelskiej. Później on został, na spotkaniu zespołu, rozbity na 2 akapity...

(Rozmowy na sali)

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Ale proszę o posłuchanie, bo później...)

Ja może przeczytam ten tekst, który byłby zamieszczony w tym projekcie. Po drugim naszym akapicie w brzmieniu „Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża uznanie dla zasług Pana Prezydenta Pawła Adamowicza, które położył w swojej działalności publicznej” dodane byłyby następujące zdania.

„Paweł Adamowicz był działaczem opozycji demokratycznej w okresie PRL-u, stał na czele strajku studenckiego na Uniwersytecie Gdańskim w maju 1988 r. Od początku lat 90. aktywnie uczestniczył w życiu publicznym jako prorektor do spraw studenckich, radny, a następnie przewodniczący rady miasta, aby w 1998 r. objąć urząd prezydenta miasta Gdańska, który piastował nieprzerwanie przez kolejne dwie dekady. Politycznie kształtowały go środowiska Ruchu Młodej Polski i gdańskich liberałów. Jednak nade wszystko ukształtowała go wielka epopeja «Solidarności», którą otworzył strajk sierpniowy”. I do tego jeszcze jedno zdanie: „Budował przyszłość Gdańska, nie zapominając, jak ważna dla współczesnych jest historia i korzenie. Świadomy, że dzieło «Solidarności» ma wymiar uniwersalny, którego nie można roztrwonić ani o nim zapomnieć, angażował się w tworzenie Europejskiego Centrum Solidarności”.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę państwa, czy ktoś jeszcze ma jakieś propozycje? Pan senator Rybicki.

Senator Sławomir Rybicki:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ja mam zasadniczą uwagę do pierwszego akapitu z projektu Prawa i Sprawiedliwości, który zaczyna się tak: „14 stycznia 2019 roku zmarł w wyniku ciężkich ran zadanych przez zamachowca Paweł Adamowicz, długoletni Prezydent Gdańska, samorządowiec i działacz demokra-

tycznej opozycji”. I zdanie, które według mnie jest nie do zaakceptowania przez nas: „Zginął w czasie wystąpienia na zgromadzeniu publicznym w Gdańsku”... On został zamordowany, zginął podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – wszyscy o tym wiemy. Możemy zaklinać rzeczywistość, ale cała Polska i cały świat wie, że zginął właśnie w tym momencie.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Jaka jest propozycja?)

Propozycja jest taka, żeby tu było zdanie z projektu Platformy Obywatelskiej: „w dniu, kiedy mieszkańcy Gdańska i Polski «dzielili się dobrem»”, jak w ostatnich słowach powiedział Paweł Adamowicz.

(Senator Piotr Zientarski: No właśnie. Komu to przeskadza?)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dobrze. Jest propozycja pana senatora Rybickiego, żeby w drugim akapicie projektu Prawa i Sprawiedliwości nie było tego sformułowania dotyczącego zgromadzenia publicznego, tylko żeby tu było tak, jak to jest zaproponowane w tekście Platformy Obywatelskiej...

(Senator Sławomir Rybicki: Pierwszy akapit z propozycji Platformy Obywatelskiej...)

(Brak nagrania)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

...Żeby w projekcie Prawa i Sprawiedliwości po akapicie zaczynającym się od słów „Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża uznanie” dodać akapit z projektu uchwały Platformy Obywatelskiej...

(Senator Barbara Zdrojewska: Z projektu zespołowego...)

(Głos z sali: Tak, zespołu.)

...projektu uchwały zespołu, który rozpoczyna się...

(Senator Barbara Zdrojewska: Drugi i trzeci akapit.)

Drugi i trzeci akapit. Musimy to przegłosować czy jest zgoda?

(Głos z sali: Trzeba przegłosować.)

Senator Marek Borowski:

Mnie to miejsce interesuje... Chodzi o ten fragment życiorysu – jak rozumiem, o to chodzi – oraz pewne podkreślenie jego zasług dla przyszłości Gdańska. Jak rozumiem, to są te dwa... Nie mam tego tekstu wspólnego...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, tak. Dobrze, rozumiem. Czyli z tego uzgodnionego tekstu. Tak? Gdzie jest ten uzgodniony?

(Senator Barbara Zdrojewska: To jest uzgodniony.)

To jest uzgodniony? Dobrze. Czyli, jak rozumiem, z tego uzgodnionego tekstu drugi i trzeci akapit, Panie Senatorze Martynowski. Tak? Ja uważam, że on powinien być po pierwszym akapicie... Pan senator powiedział, że po drugim. Po pierwszym akapicie powinien być. Następnie, podsumowaniem tego byłyby słowa, że Senat wyraża uznanie dla zasług, tych wcześniej wymienionych, tym bardziej że później mamy te dalsze propozycje dotyczące

charakterystyki osoby, które pasowałyby po tym fragmencie o wyrażeniu uznania dla zasług. Moja propozycja... no, właściwie wasza, ale chodzi mi o miejsce umieszczenia tego, byłaby taka, żeby te sformułowania „był dobrym i wrażliwym człowiekiem” itd. były po akapicie, który mówi o wyrażeniu uznania dla zasług.

(Senator Grażyna Sztark: Tylko żeby oni przyjęli...)

Zaraz do tego dojdziemy. Chodzi najpierw o to, żeby te akapity były ulokowane we właściwym miejscu, bo jak nie będą we właściwym miejscu, to tamtych się już nie da normalnie wstawić. Jeszcze raz mówię, chodzi o to, żeby te 2 akapity, o których pan senator Martynowski mówił, były po pierwszym akapicie z propozycji PiS, a nie po drugim.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę państwa, w takim razie...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Proszę państwa, w takim razie umieszczamy...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Proszę państwa, umieszczamy te 2 akapity – pierwszy akapit rozpoczynający się od słów „Paweł Adamowicz”; drugi akapit rozpoczynający się od słów „Budował przyszłość Gdańska” – po pierwszym akapicie z projektu uchwały Prawa i Sprawiedliwości.

Rozumiem, że jest zgoda i nie musimy nad tym głosować. Tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeśli jest jakiś sprzeciw, to zagłosujemy.

Pani jest przeciwna temu?

Senator Barbara Zdrojewska:

Nie. Ja tylko chciałabym powiedzieć, żebyśmy nie ulegli wrażeniu, że... Ja uważam, że nie powinniśmy dodawać tej części do projektu uchwały Prawa i Sprawiedliwości...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Proszę nie... Ja wiem, jaki będzie wynik głosowania, Panie Przewodniczący, więc nie wnoszę o głosowanie. Chciałabym tylko, żeby było w protokole, iż to nie jest konsensus. Dziękuję.

(Senator Grażyna Sztark: Zacznijmy, Panie Przewodniczący od pierwszego akapitu, bo to jest naszym zdaniem kluczowe. Dobrze, Panie Przewodniczący? „Okrutny mord odebrał”...)

(Senator Piotr Zientarski: Z projektu uchwały zespołu.)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Państwa propozycja jest taka, żeby umieścić ten akapit...

(Senator Piotr Zientarski: Jako pierwszy.)

...jako pierwszy w projekcie uchwały PiS. Tak?

(Senator Grażyna Sztark: Tak.)

Czy państwo się zgadzają?

(Senator Piotr Zientarski: W projekcie uchwały komisji...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Piotr Zientarski: Tak, pracujemy nad jednym.)

Akapit, który rozpoczyna się od słów „Okrutny mord odebrał Gdańskowi Prezydenta” zostałyby umieszczone...

To dalej byłby pierwszy akapit. Tak?

(*Senator Barbara Zdrojewska*: Tak.)

Pan Marek Martynowski.

Senator Marek Martynowski:

Ja akurat nie wyrażam zgody. Nie wiem, jak komisja, ale ja uważam, że tekst Prawa i Sprawiedliwości, który się zaczyna od słów „14 stycznia 2019 roku”, jest dobrym wstępem. I tyle.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę państwa, w takim razie głosujemy.

Jest propozycja, żeby pierwszy akapit to był akapit z projektu uchwały Prawa i Sprawiedliwości z druku nr 1079.

Kto jest za tym, żeby pierwszy akapit to był akapit z projektu uchwały Prawa i Sprawiedliwości? (10)

Kto jest przeciwny? (4)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Proszę państwa, drugi i trzeci akapit już uzgodniliśmy.

Była jeszcze propozycja, żeby tytuł przyszłej uchwały to był ten tytuł zaproponowany przez Prawo i Sprawiedliwość i żeby dodać do niego daty, datę urodzenia i datę śmierci, obok nazwiska.

Senator Rafał Ambrozik:

Panie Przewodniczący, ale ja jednak bym wnosił o to, żebyśmy zagłosowali nad drugim i trzecim akapitem.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: O co?)

Żeby zagłosować nad drugim i trzecim akapitem.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dobrze. Drugi i trzeci akapit to miałyby być akapity z tekstu uzgodnionego przez zespół redakcyjny.

Kto jest za przyjęciem drugiego i trzeciego akapitu w tej formie? (11)

Kto jest przeciwny? (1)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

(*Głos z sali*: Ktoś był przeciwny?)

(*Senator Grażyna Sztark*: My jesteśmy przeciw, to znaczy ja jestem przeciw.)

(*Głos z sali*: Jedna osoba była przeciw.)

(*Senator Piotr Zientarski*: Przeciw? Ale nad którym teraz głosujemy?)

Drugim i trzecim, żeby...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Senator Barbara Zdrojewska:

Tak. Przepraszam, Panie Przewodniczący...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Aniu, spokojnie. Pan przewodniczący nie wspomniał, o jaki drugi i trzeci akapit chodzi. Z którego projektu, Panie Przewodniczący?

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Projektu zespołu. Ja mówiłem...)

A to nagle pracujemy nad projektem zespołu?

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę pani, jeżeli senatorowie wyrażą taką zgodę, to oczywiście możemy wykorzystać tę pracę.

Proszę państwa, była jeszcze propozycja...

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aldona Figura*: Panie Senatorze...)

(*Senator Piotr Zientarski*: To jest...)

Proszę do mikrofonu.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aldona Figura:

Pozostały jeszcze do ustalenia wnioski pana senatora Zientarskiego, aby z projektu wypracowanego przez zespół akapity piąty i szósty zostały przeniesione do druku nr 1079. Tylko w które miejsce, Panie Senatorze? Czy przed wyrazami „Senat wyraża uznanie”? Przed?

(*Senator Piotr Zientarski*: Przed sformulowaniem „Senat Rzeczypospolitej”...)

Przed. I ze zmianą, zgodnie z którą zaczynamy pierwszy z przeniesionych akapitów od słów „Paweł Adamowicz wielokrotnie mówił”...

(*Senator Piotr Zientarski*: Tak jest.)

Dobrze.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Proszę o doprecyzowanie, w którym miejscu to ma być.)

Akapity piąty i szósty z wersji wypracowanej przez zespół przeniesione byłyby do druku nr 1079 i znalazłyby się przed akapitem rozpoczynającym się słowami „Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża uznanie”.

(*Senator Piotr Zientarski*: Tak jest.)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dobrze.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej propozycji? (1)

Kto jest przeciwny? (11)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Proszę bardzo.

Senator Grażyna Sztark:

Ja chciałabym zaznaczyć do protokołu, że ja nie biorę udziału w głosowaniu w związku z tym, że dla mnie jest kluczowy ten pierwszy akapit, w którym się mówi o zgromadzeniu publicznym w Gdańsku. Albo to dookreślimy całkowicie, albo... W związku z tym, że go nie dookreśliśmy – on pozostaje niezmienny – drugi i trzeci akapit czy czwarty nie mają znaczenia. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, ja jeszcze mam propozycję, żebyśmy umieścili w tytule projektu uchwały datę urodzenia i datę śmierci.

Kto jest za wprowadzeniem do tytułu tych 2 informacji? (11)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Proszę państwa, proponuję, żebyśmy zagłosowali nad całością projektu uchwały.

Proszę.

Senator Marek Borowski:

Już nie do końca wiem, co tam będzie w tym projekcie, i mam pytanie. Jak rozumiem, sformułowania „był dobrym i wrażliwym człowiekiem” itd. nie będzie. Tak?

(*Głos z sali:* Oczywiście, że nie będzie.)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Aha... To państwo nie jesteście gotowi, żeby...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały w formie tekstu jednolitego z przyję-

tymi poprawkami. To byłoby tak: „Uchwała upamiętniająca Pawła Adamowicza – Prezydenta Gdańska”, urodzonego w danych latach itd.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Później pierwszy akapit z tekstu, z druku nr 1079, drugi i trzeci – takie, jak zespół redakcyjny ustalił, a czwarty akapit taki, jaki jest w druku nr 1079.

(*Głos z sali:* Następny też.)

Następny też, taki jak w druku nr 1079. I tyle.

Kto jest za przyjęciem projektu uchwały z przyjętymi poprawkami? (11)

Kto jest przeciw? (4)

(*Senator Piotr Zientarski:* Z uzasadnieniem, że będziemy zgłaszać poprawki, ponieważ nie wyrażamy zgody na pominięcie podstawowych danych dotyczących...)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Kto będzie sprawozdawcą? Czy pan senator Marek Pęk, czy jest jakaś inna propozycja?

Skoro nie, to pan senator Marek Pęk będzie sprawozdawcą.

Dziękuję państwu za uczestniczenie w obradach. Dziękuję gościom.

Zamykam posiedzenie senackiej Komisji Ustawodawczej.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 05*)

